

Coma-system – Coma

Zapowiadano duszny wyż
Tymczasem od piętnastu dni
Nie można było pozbyć się uczucia żalu
Zataczałem się we mgle
Najpierw byłaś obok mnie
Albo nie było cie wcale

Zrozum jeśli nie będę umiał zmusić się do życia
Wybacz jeśli nie będę umiał powstrzymać się od picia
Musi minąć kilka dni zanim zduszę w sobie wstyd
Zanim nabiorę nowych sił

Nie wiem w którą stronę
Nie wiem dokąd mogę dotrzeć
Uwalniam swoją wolę
Zaczynam nową drogę
W miejsca których nie ogarnie myśl

Zastrzeliłem się
Październikiem w łeb
W bramie obok mnie
Leżał martwy i modlił się jak mógł
Ten sam pijany bóg którego ja wzywałem

A teraz jeśli nie będę umiał powstrzymać się od śmiechu
To nie masz prawa pijany starcze policzyć tego grzechu
Musi minąć kilka dni zanim zdławisz w sobie krzyk
Zanim nabierzesz nowych sił

Nie wiem w którą stronę
Nie wiem dokąd mogę dotrzeć
Uwalniam swoją wolę
Zaczynam nową drogę
W miejsca których nie ogarnie
Nie wiem w którą stronę
Nie wiem dokąd mogę dotrzeć

Uwalniam swoją wolę
Zaczynam nową drogę
W miejsca których nie ogarnie myśl



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych